



INŻYNIER TORUŃSKI

Nr IV



Inżynier Toruński zawiera;

- Autobiografia mgr inż. Jana Szumilasa
- HISTORIA Projekt drenowania spółki wodnej CIESZYNY z 1928 r.
- Wiadomości bieżące

INŻYNIER TORUŃSKI

jest pismem ukazującym pielęgnowanie podstawowych
reguł etycznych zawodu inżyniera takich jak:
honor, uczciwość, odpowiedzialność.

INŻYNIER TORUŃSKI

Jest przyczynkiem odbudowy życia stowarzyszeniowego.

Zajaczkowski Mirosław

AUTOBIOGRAFIA

JAN, ANTONI SZUMILAS.

Urodziłem się 15 stycznia 1943 r. we wsi Szczytniki pow. Busko Zdrój woj. Kieleckie w rodzinie rolniczej. Po wojnie moi rodzice osiedli na gospodarstwie rolnym we wsi Brudzawki w pow. Wąbrzeźno. Tu ukończyłem 5 klas szkoły podstawowej. 7 klas ukończyłem we wsi Książki w 195 r. W podstawówce nie dawano mi szans nauki w szkole średniej twierdząc, że nie nadaje się do szkoły średniej. Dopiero w dodatkowym naborze przyjęto mnie do LO w Wąbrzeźnie, które ukończyłem w 1960 roku mając 17 lat. Miałem szczęście bo z grupy 81 osób rozpoczynających 8 klasę w LO tylko 9 ukończyło w normalnym czasie maturę.

Studia w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu na Wydziale Melioracji Wodnych ukończyłem w 1965 roku z tytułem mgr inż. Melioracji wodnych. Tu znów miałem szczęście bo z grupy 124 osób tylko 31 ukończyło w normalnym czasie. W tym czasie zdałem 40 egzaminów z różnych przedmiotów. Pracę dyplomową złożyłem 28 maja, a 19 czerwca 1960 roku obroniłem. Miałem propozycję asystentury u mojej promotorki. Odmówiłem bo nie widziałem się w roli naukowca. Naukę w szkole rozpocząłem mając 6 lat, a studia ukończyłem mając 22 lata. W czasie studiów przez 3 lata miałem szkolenie w Studium Wojskowym. Potem w rezerwie w 1967 i 1977 odbyłem szkolenie w OSWiNz Wrocław.

Pracę zawodową rozpocząłem 01.10.1965 roku w Powiatowym Inspektoracie Wodnych Melioracji w Wąbrzeźnie. Po odbyciu stazu pracowałem na stanowisku kierownika samodzielnej sekcji technicznej i zastępcy kierownika PIWM. Kierowałem całością spraw związanych z inwestycjami melioracyjnymi i zaopatrzenia wsi w wodę powiatu wąbrzeskiego. Programowaniem, przygotowaniem, projektowaniem, nadzorowaniem i rozliczaniem robót. Opracowałem inwentaryzację urządzeń melioracyjnych oraz program melioracji i zaopatrzenia wsi w wodę dla powiatu wąbrzeskiego.

Przygotowywałem także dokumentację techniczno-prawną dla spółek wodnych. Brałem też udział w pracach rzeczoznawców na rzecz rozwoju rolnictwa powiatu wąbrzeskiego. Zajmowałem się też sprawami ekonomiczno-prawnymi reprezentując spółki wodne w sądach. Miskałem w tym czasie w Książkach u rodziców i Jarantowicach w wodomistrzówce.

01.10.1974 roku w drodze porozumienia stron przeszedłem do pracy w Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym w Grudziądzu na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji. Reprezentowałem także RPM w roli arbitra w komisjach arbitrażu państwowego w sprawach spornych. Od 01.10.1981 r. pełniłem funkcję zastępcy dyrektora ds. technicznych i przez 15 miesięcy zastępowałem dyrektora w czasie jego choroby do 23.09.1989 r.

W dniu 24.09.1989 r. zostałem powołany w drodze konkursu na stanowisko dyrektora RPM. Funkcję tę pełniłem do dnia 13 kwietnia 1991 r. Odwołano mnie w związku z likwidacją RPM Grudziądz. To był dla mnie trudny okres bo musiałem przestawić RPM z gospodarki socjalistycznej – planowej na kapitalistyczną. Nikt wcześniej tego nie robił i nie było żadnych wzorców. Pomogła mi w tym wiedza zdobyta na WUML.

W 1991 roku zebrałem wspólników i założyłem PRIM MELBUD Sp. z o.o. w Grudziądzu. Od 13.05.1992 roku do 28.02.1999 roku pracowałem w tej spółce kierując działem technicznym i wykonywaniem różnych niezbędnych czynności w spółce. Mieszkaliśmy w Grudziądzu.

Założyłem też spółdzielnię mieszkaniową WODNIK w Grudziądzu, która ciągle działa.

Od 1 marca 1999 roku pełniłem obowiązki prezesa PEKUM sp. z o.o. w Oruniu zakupionej od skarbu państwa przez MELBUD Grudziądz. Pracę zawodową zakończyłem 30.11.2001 roku przechodząc na wcześniejszą emeryturę w wieku 60 lat. Zamieszkałem w Toruniu.

Ukończyłem także Studium Wojskowe na WSR i w rezerwie OSWiNz we Wrocławiu. Mam stopień porucznika WP. W rezerwie byłem 3 razy na ćwiczeniach wojskowych pełniąc funkcję dowdzy plutonu i kompanii.. Wiedzę wojskową wykorzystałem w czasie powodzi.

W 1988 roku na prośbę dyrektora RPM Wacka Krepowicza (nie należąc do PZPR) ukończyłem 2 - letnie studium na WUML dla kadry zarządzającej i z wyróżnieniem mając 45 lat. Byłem także wykładowcą na kursach dla kary organizowanej przez SITWM w Toruniu. Odbyłem także wiele szkoleń na szczeblu wojewódzkim i centralny,. Delegacji SITWM byłem także w Russe w Bułgarii w drodze bezdewizowej wymiany.

Do żadnych partii politycznych nie należałem. W LO należałem do Harcerstwa. Na studiach do ZSP i Związku Młodzieży Wiejskiej. Przez 7 lat w Wąbrzeźnie pełniłem obowiązki przewodniczącego ZZPR (Związku Zawodowego Pracowników Rolnych) w PIWM.

Od 1967 roku jestem członkiem SITWM. Posiadam srebrną i złotą odznakę SITWM oraz srebrną i złotą NOT. Pełniłem obowiązki skarbnika koła SITWM w Wąbrzeźnie przez 7 lat. Przewodniczącego koła w RPM i MELBU Grudziądz przez 20 lat oraz członka ZO SITWM Toruń. Byłem delegatem ZO na Walny Zjazd Krajowy SITWM w Szczecinie.

Posiadam odznaczenia państwowe; Złota odznaka za zasługi w zwalczaniu powodzi; Za zasługi dla ochrony środowiska i gospodarki wodnej; Zasłużony pracownik rolnictwa; Zasłużony dla województwa toruńskiego; medal 40-lecia PRL; Złoty Krzyż Zasługi.

W szkole średniej pasjonowałem się szachami i przeczytałem dużo książek. W czasie studiów: brydżem, kinem, żużlem i koszykówką. Przez 2 lata prowadziłem wiejski klub brydżowy w Książkach (miałem 16 graczy).

Z ZO SITWM Bydgoszcz odbyłem 10 wycieczek zagranicznych po Europie. Kilkanaście wycieczek po kraju z ZO SITWM w Toruniu. Między innymi: Żuławy, Borne Sulinowo, zbiornik SIEMIANÓWKA, Wizna, kanał Elbląski, Fromborka, Malbork, kanał Augustowski, Białowieża i inne. Zwiedziłem wiele budowli technicznych i wiele miejsc historycznych.

Odbyłem też wiele prywatnych wycieczek z rodziną i wnukami (Agustów, Wigry, Sokółka, Bahonik, Sejny, Kruszwica, Wenecja, Kaszuby, Wdzydze, Kartuzy, Wieżyca, Mikołajki, Białystok, Biskupiec Reszelski, Wenecja, Biskupin,. Z kilku wycieczek i wypadów napisałem reportaże oraz zgromadziłem wiele zdjęć. Fotografia to moje hobby od 1961 r.. Byłem: w Ukrainie (Kijów, Charków, Zaporozże); na Krymie (Jajta, Bakczisaraj, Simferopol) ; w Bułgarii, Czechach, Słowacji, Rosji (Kaliningrad, Sankt Petersburg): Włoch (Rzym, Monte Casino, Florencja, Wenecja); Hiszpanii, Francji, Belgii, Holandii, Andorze, San Marino, Monako, Chorwacji, Bosni, Węgrzech, Litwie, Łotwie, Niemczech.

W czasie mej pracy 25 razy byłem wybierany w różnych wyborach. Nigdy sam się nie zgłaszałem i żadnych wyborów nie przegrałem. W pierwszych latach pracy jeździłem motocyklem, a od 1993 do 2018 czterema własnymi samochodami formy FIAT. Z uwagi na wiek z ostrożności w 2017 roku zaprzestałem jeżdżenia samochodem.

Od 199 roku do ukończenia 76 lat w 2019 r. przewodniczyłem radzie nadzorczej MELBUD. Wszystko co osiągnęłem zawdzięczam swej pracy oraz zaangażowaniu w pracy społecznej i pomagam ludziom. Nigdy nie lubiłem popisywać się swą wiedzą, ale umiałem ją wykorzystywać ją w powierzonej pracy.

Mam 2 dzieci. Syna Piotra ur. W 1967 r. i córkę Dorotę ur. W 1975 r. Troję wnuków: Kingę, Daniela i Adriana oraz 1 prawnuczkę ur. 14 lutego 2022 roku.

Będąc na emeryturze przez przypadek zainteresowałem się pisaniem. Zacząłem od napisania sagi mego rodu oraz historii wsi Brudzawki gdzie przeżyłem dzieciństwo i młodość aż do matury. W 2006 roku nauczyłem się pisanie na komputerze. Napisałem ponad 50 różnych opracowań w tym: wspomnienia mego życia, kawały które opowiadałem, fraszki, złote myśli, rozważania o religii świata, powieści historyczno przygodowe, nowelki, reportaże, ponad 100 wierszy. Ciągłe dopisuję nowe.. Napisałem historię RPM Grudziądz od 1949 roku. Piszę też kronikę MELBUD. Nigdy nie przypuszczałem, że na starość będę pisał. Na pewno nie uwierzyłby w to mój polonista z LO, bo pisanie wtedy szło mi bardzo słabo. Nigdy nie robiłem planów dokąd dojść w życiu, a wszystko co osiągnąłem układało się samo.

Oprócz pisanie moje hobby to czytanie różnych książek historycznych, przygodowych, o religiach świata, geograficznych (na emeryturze przeczytałem więcej niż przez cały okres pracy), długie spacery nad Wisłą i w lesie z grzybobraniem oraz kibicowanie wędkarzom.

W 2020 roku zainteresowałem się zbieraniem i używaniem ziół leczniczych.

Na starość postanowiłem być wesołym staruszkiem i pomagać dzieciom i wnukom.

Wyznaję zasady:

„Nie ważne są zwycięstwa bo te się rzadko odnosi. Nie ważne porażki bo te się często ponosi. Ale ważna jest walka o byt”.

„Zawsze iść w górę, chociaż nieraz nęka życie. Gdy przyjdzie paść to tylko tam na szczycie”.

„Tam gdzie Cię dobrze widzą rzadko bywaj. Tam gdzie źle wcale nie bywaj”.

W swym życiu przekonałem się, że tym którym najbardziej pomagałem wykazali najmniej wdzięczności za to, a nawet unikają spotkań. Na wdzięczność ludzką nie można liczyć, ale z tym trzeba jakoś żyć. Gdybym miał powtórnie wybrać zawód?. Wybrałbym ten sam. Uważam, że zrobiłem dużo dobrych rzeczy i byłem dostrzegany oraz doceniany w pracy. Zakończyłem ją przedwcześnie mając 60 lat, ale tego nie żałuję.

HISTORIA

PROJEKT

drenowania pól

spółki drenarskiej

CIESZYN

pow. Brodnica woj. Pomorskie

Wydział Melioracyjny

Pomorskiej Izby Rolniczej.

Projekt ten został wykonany 2 maja 1928 r.

Projekt ten mi udostępnił mgr inż. Jan Szumilas, został skanowany i przedstawiam go w wersji PDF jako załącznik do Inżyniera Toruńskiego nr 4.

Jak wynika z opisu inwestorem była Spółka Drenarska z Cieszyn pow. Brodnica woj. Pomorskie. Projekt sporządził technik melioracji – podpis nieczytelny. W imieniu Pomorskiej Izby Rolniczej podpisał Naczelnik Wydziału Melioracyjnego inż. – podpis nieczytelny. Kosztorys został sporządzony przez technika melioracji – podpis nieczytelny na kwotę 92.500, podpisany przez Naczelnika Wydziału Melioracyjnego Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu – inż. podpis nieczytelny, sprawdzony w Państwowym Banku Rolnym Warszawa 18.X.1930 r. podpisany przez Kierownika sekcji Technicznej Wydziału Melioracyjnego. Rezultat analizy mechanicznej gleby został podpisany przez Stację Doświadczalną w Toruniu Pomorska Izba Rolnicza. Obliczenia: objętości rowów, zestawienie sączków, zestawienie obszarów odwodnienia i ilości drenów, wykaz drenów, obliczenia obszarów gruntów do wykupienia, przekopy w zbieraczach, rurociągi, studnie, wyloty, przekopy przez drogi, zestawienie rowków wylotowych wykonuje i podpisuje technik melioracji – podpis nieczytelny. Mapa – część I i II jest wykonana w podziałce 1:2000. Na niej widnieje data Toruń 2 maja 1928 r. oraz pieczętka Pomorska Izba Rolnicza Naczelnik Wydziału Melioracyjnego i podpis inż. Szadunski. Pieczętka – Sprawdzono w Państwowym Banku Rolnym Warszawa 18.X.1930 r. podpis nieczytelny Kierownik Sekcji Technicznej Wydziału Melioracyjnego. Pieczętka – ZBADANO! Toruń dnia 22 stycznia 1929 r. Państw. Urząd Budownictwa Melioracyjnego – podpis nieczytelny oraz podpis St. Kohbabsk – technik melioracji

Projekt zawiera:

Mapę orientacyjną spółki drenarskiej Cieszyny z 2 maja 1928 r. podpisany przez Naczelnika Wydziału Melioracyjnego Pomorskiej izby Rolniczej w Toruniu.

Objaśnienia techniczne:

1. Położenie geograficzne
2. Warunki geognostyczne
 - hydrografię terenu
 - potrzeba melioracji
 - opis projektu, odpływy
 - działy drenarskie
 - budowle dodatkowe
 - stosunki prawne
 - uwagi do kosztorysu
 - rentowność melioracji
3. Kosztorys
4. Rezultat analizy mechanicznej gleby
5. Obliczenia objętości rowów
6. Zestawienie sączków
7. Zestawienie zbieraczy
8. Zestawienie obszaru odwodnienia i ilości drenów
9. Wykaz ilości drenów
10. Obliczenie obszarów gruntów do wykupienia wzg. Odszkodowania
11. Przekopy w zbieraczach
12. Zestawienia studni
13. Wyloty
14. Przekopy przez drogi
15. Zestawienie rowów melioracyjnych
16. Projekt - mapa część I
17. Projekt - mapa część II

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Członkowie Oddziału Toruńskiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych w Toruniu uczestniczyli w wyjeździe specjalistycznym na Stopień Wodny we Włocławku w dniu 18 października 2023 roku.

Przedstawiciele Oddziału Toruńskiego SITWM Jerzy Muszarski, Andrzej Pawłowski, Jan Szumilas, Stanisław Prażuch, Mirosław Zajączkowski uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej naszego członka mgr inż. Józefa Smolińskiego w dniu 8 listopada 2023 r.

PRZEWODNICZĄCY Zarządu Oddziału Toruńskiego SITWM Waldemar Kołybski otrzymał od Prezydenta Miasta Torunia Michała Zaleskiego zaproszenie na konferencję z okazji „10 rocznicy powstania mostu gen. Elżbiety Zawackiej w Toruniu” która odbędzie się 8 grudnia 2023 r.

WICEPRZEWODNICZĄCY Zarządu Oddziału Toruńskiego SITWM Mirosław Zajączkowski otrzymał od Prezydenta Miasta Torunia Michała Zaleskiego zaproszenie na konferencję z okazji „10 rocznicy powstania mostu gen. Elżbiety Zawackiej w Toruniu” która odbędzie się 8 grudnia 2023 r.



.....Pierwsi inżynierowie byli

Meliorantami, architektami i konstruktorami
urzędzeń wojskowych.....”

„Melioranci stworzyli systemy
systemy kanałów, umożliwiające byt najdawniejszych
cywilizacji w dolinach rzek .
Takim specjalistą był babiloński gugalł ,
czyli inżynier wodny.....”

L. Sprauge de Camp.

Copyright by Mirosław Zajączkowski

Wszystkie prawa zastrzeżone. Biuletyn jest dziełem twórcy.

Żadna część nie może być reprodukowana jakimkolwiek sposobem
– mechanicznie, elektronicznie, droga fotokopii, itp. bez pisemnego zezwolenia twórcy

20.11.2023 r. TORUŃ